

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 5 Stycznia r. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data z *St. Petersburga*, Gazety Senackiej, jest dnia 27 grudnia r. z.

z Bożej Łaski

MY ALEXANDER PIERWSZY,

CESARZ i SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYI

it. d., it. d., it. d.,

Pragnąc dla NASZYCH wiernych poddanych uczynić wszelkie, jakie tylko można, ułatwienie w dostawaniu rzeczy tak istotnie potrzebnych, jak jest sól;

I wysłuchawszy Opinii Rady Państwa RozkazuJEMY: 1) zmniejszyć cenę soli wewnętrznej w porównaniu do roku terażniejszego, z magazynów hurtowych i miejscowego dostarczenia od 5ciu do 4ostu kopiejek na pudzie, uważając na położenie źródeł i gubernij, które w sól z nich się opatrują, i podług mniejszej lub większej dogodności transportu, stosownie do wydającego się popołu z tym, z osobnym NASZYM rozkazem o cenach przedajnych soli na rok 1825, wyrachowania: mający zaś wyniknąć stąd ubytek, przyjąć na rachunek skarbu. 2) Dla ulgi Gubernijom nad morzem Bałtyckim i miejscom, które im są przyległe, zmniejszyć poszlinę tamożną od wszystkiej soli zagranicznej, przywożonej do portów gubernij: Estońskiej, Inflantskiej i Kurlandzkiej i do miasta Narwy, dziesięcią kopiejkami srebrem od każdego puda; w portach zaś *St. Petersburgskim*, gubernii Archangielskiej i w Tamożniach na całej linii lądowej, zostawić terażniejszą poszlinę w swej mocy; jako te miejsca mają więcej dogodności używać na swe potrzeby sól wewnętrzną.

Zmniejszając tym sposobem dochodu od soli około trzech milionów rubli, MAMY NADZIEJĘ, że wierni poddani NASI uyrzą w tém nowy MONARSZEY NASZEY o nich pieczy. Dan w Sankt-Petersburgu dnia 26 listopada roku od Narodzenia Chrystusa Pana 1824, a Panowania Naszego, dwódziesiątego czwartego.

Na autentyku podpisano własną JEGO CESARSKIEY MOŚCI ręką tak: ALEXANDER.

Przez Naywyższy Ukaz do Rządzącego Senatu, pod dniem 24 listopada 1824 roku, mianowani Prezydentami Sądu Głównego Gubernii Wileńskiej: Departamentu 1go Jan Marcinkiewicz-Zaba; 2go Departamentu Symon Zawisza.

Ukazy Rządzącego Senatu, nowo-ogłoszone, są:

1) Dnia 29 listopada 1824 roku, z 1go Departamentu, o prawidłach zdawania rachunku, z pieniędzy wydawanych na przeprowadzenie rekrutów.

2) Dnia 8 grudnia 1824 roku, z 1go Departamentu, o przypuszczeniu Obywateli Gubernii Białoruskich do pożyczek pieniędzy z Banku, na osnowie ogólnej.

3) Dnia 9 grudnia 1824 roku, z 1go Departamentu, o pobieraniu poszlin przy wprowadzeniu z Cesarstwa do Królestwa Polskiego, i z niego do Cesarstwa, lukrecyi smażoney w cukrze, również i innych płodów, wyprowadzanych z Cesarstwa do Królestwa.

4) Dnia 9 grudnia 1824 roku z 1go Departamentu, o przyymowaniu i opatrywaniu Oficerów wojskowych w szpitalach miejskich i lazaretach półkowych.

5) Dnia 10 grudnia 1824 roku z Igo Departamentu, o przesyłaniu do Banku Pożyczkowego świadectw dodatkowych na majątki przeterminowane.

6) Dnia 10 grudnia 1824, z Igo Departamentu, o porządku następstwa po osobach, którym nadane są dzierżawy skarbowe starostw i majątków arendownych i o dalszych rzeczach.

7) Dnia 11 grudnia 1824 roku, z Igo Departamentu, o przeniesieniu z Georgiewska do Starwopola mieysc Urzędowych Obwodowych.

Mowa Pana Ministra Oświecenia Narodowego, miana na posiedzeniu Rządu Głównego Szkół, d. 11 grudnia 1824, po przeczytaniu Naywyższego Ukazu, na jego imie, z dnia 17 listopada tegoż roku ().*

Mościwi Panowie! Słuchaliśmy Na y w y zszego JEGO CESARSKIEY MOŚCI Ukazu, przepisującego nam powinność naszą. Widzimy z niego, i możemy, wchodząc we wszystkie, należące do tego okoliczności, jeszcze dokładniej widzieć i dowiedzieć się, że wbrew wydanym niegdyś przez KATARZYNĘ WIELKĄ i BŁOGOSŁAWIONEGO ALEXANDRA, Na y w y zszym Ukazem, niektóre xięgi, zawierające w sobie niezgodne z wyznaniem naszym tłumaczenia o wierze, bez należytego rozpatrzenia, były drukowane i na świat wydawane, gdy obok tego, napisane w celu obalenia tych fałszywych tłumaczeń, ścisłym podlegały zakazom. Nadżycie to, ciągnące za sobą bardzo szkodliwe skutki, po jego odkryciu, pobudziło CESARZA JEGO MOŚCI do położenia końca takim dążeniom, przez które, podług wyrazów Ukazu, *pomyślność narodowa wiele stąd szkody ponieść może*. Niech mi wolno będzie rozszerzyć się nieco w tém mieyscu nad mocą i znaczeniem tych wyrazów. W rzeczy samej, nic tak nie jest szkodliwem, jak pisma moralności przeciwne, chytremi, namiętnościami ludzkim dogadzającemi rozprawianiami, łowiące w sidła swe niewinność. Dobrze jeden z uczonych francuzów, w czasie panującego u nich bezrządu i szzerzenia się maxym rewolucyjnych, do swych spółziomków powiedział: „lepiej jest wszystkim pozwolić przedać truciznę, aniżeli pisać i drukować zarazliwe xięgi.“ Nic zaś nie jest tak niebezpiecznym i szkodliwym, jak xiążki, które pod postacią, pełnej tajemnic i wysokiej o wierze Chrześcijańskiej nauki, burzą jej rzeczywistość, i uczą prawdziwej irreligij; niszcząc wszelką moralność, wiodą zwolenników i uczniów swoich do nieuchronnej w tém i przyszłym życiu zguby: bo sami tylko bezrozumni myślą, że mogą obalić wiarę. Wiara pochodzi od Boga, i tak jest utwierdzona, jako słońce w pośrodku świata. Cóż zrobili, co powstawali na wiarę, fałszywi nauczyciele, i wszyscy, których oni uwiedli, ich naśladowcy? Znikli z powierzolnii ziemi, poginęli w przepaściach zaburzeń narodowych, wproch się obrócili, bez pokuty i pogrzebu: a wiara trwa i trwać

(* Ukaz ten wydrukowany w N. 154 Kuryera Litewskiego r 1824.

będzie, wyciągając ręce swe ku Niebu, i modłać się do Chrystusa Zbawiciela, ażeby wylał na nich kielich przebaczenia. Potrzebaż za przykład przywodzić, jak niewzruszone jest i szczęśliwe Państwo, złożone przymierzem prawowierney religii? Zwróćmy oczy na oyczyznę naszą. Kto w pamiętnym wieku tego dwónastym roku, przeciw obróconym na nas sił Europy całej, umocnił naród nasz jednoduszném męstwem? Wiara. Kto podnosił los modlitwy swojej o zbawienie Cesarza i udarowanie go zwycięstwem nad nieprzyjaciółmi? Wiara. Kto w czasie długotrwałej nieobecności Jego z wojskami, w tak rozległym kraju naszym, porządek i pokój zachował? Wiara. Kto po wygnaniu niszczącego nieprzyjaciela ze spaloney Moskwy, zapaliwszy nanowo kadzidło wonności, głośno zawołał: *powstanie Bóg i rozproszeni zostaną nieprzyjaciele jego?* Tryumfująca wiara. Lecz któż wyłoży te dobra, nie mówię zgola ospodziewanych po śmierci, ale nawet i tu, w życiu na tém padole ziemskim, przez wiargę nam dawane? Powstawać więc przeciwko niej, przeciw tak zbawiennemu dla nas darowi, zesłanemu dla nas z miłosierdzia Naywyższego, burzyć czystą naukę Chrystusa nierozważnemi rozumowaniami ludzkimi, nie tylko pychą bezrozumną, ale też przedsięwzięciem zbrodniczem. *Toto zgubne zło CESARZ JEGOMOŚĆ wskazując, w przytoczonych wyżej wyrazach swoich: Pomyślność narodowa wiele złąd szkody ponieść może, Naywyżey przydaje: a tém samém obowiązani jesteście przed Bogiem i przed Nami, dołożyć czynnego nad tem dozoru, niszcząc i odkrywając wszelkie, rozrzucone po xiążkach, albo inaczej w pajane nauki fałszywe, i nie dopuszczając im pod żadną postacią istnieć i nanowo się zjawiać.* Otoż, Mościwi Panowie, na mnie i na was, współpracowników moich, włożona święta powinność! Święta, równie dla woli Naypotężniejszego MONARCHY, jak i dla głosu własnego naszego sumnienia: bo i Bóg, i MONARCHA, i Oyczyzna, wymagają, ażeby zasiewane były nasiona Ewanjelicznej nauki, a nie plewy fałszywych rozumowań, psujących serce i obyczaj. A zatym mam nadzieję i jestem przekonany, że każdy z WPP. poczyta sobie za powinność, czytając xiążki, albo rozpatrując sposoby wykładanych nauk, zwrócić uwagę na to: azali nie są gdzie umieszczone jakie rozprawiania, lub myśli, albo wyrażenia, przeciwne Wierze, Rządowi i dobremu obycajom. Jeżeli zaś w jakimkolwiek dziele, takie miejsca dostrzeżone będą, tedy każdy, z powołania i należenia swego do Ministerium Oświecenia Narodowego, i przez miłość dobra Oyczyzny, obowiązany jest je wypisać, albo zaznaczyć w xiążce, podać Rządowi Głównemu Szkół, który przedsięwzięcie swe środki, do przecięcia i pohamowania tego zuchwalstwa złośliwie rozumujących: bez tego bowiem, dopuszczając działać zgorzeniu, próżno będziemy na sobie nosić imię oświecicieli narodowych, nie dopełnimy woli Monarszey, nie zachowamy dobra Oyczyzny, i będziemy musieli odpowiedzieć przed Bogiem i MONARCHĄ.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 28 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej).

N. Cesarz Jmó zatwierdził towarzystwo ogniowe i upoważnił Rząd Austrii niższej do wydania stosowney odezwy do zwierzchności miejscowych. Wspomniane towarzystwo, zrzekające się wszystkich zysków pieniężnych, i złożone z członków w Arcy-Xięztwie Austrii, poniżej Ems, liczyło do końca listopada r. b. 31.841 właścicieli domów, którzy się do niego zapisali, końcem wzajemnego zabezpieczenia 57.956 domów i zabudowań, wartości 17 milionów 362.670 złotych ryńskich pieniężmi konwencyjnemi.

N I E M C Y.

Od brzegów Menu d. 28 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Izba handlowa we Frankforcie nad Menem, mając sobie od wyższej władzy przedstawiony do

opini projekt utworzenia banku miejscowego, oświadczyła jednomyślnie, iż zamysł ten nie odpowiada prawdziwym interessom stanu kupieckiego w mieście Frankforcie. Zdaje się więc, iż wspomniony projekt nie otrzyma zatwierdzenia od Senatu, i na przyszłość wniesionym nie będzie.

Słychać, iż stanom Wielkiego Xięstwa Badańskiego podane zostanie nader ważne przełożenie, to jest, układ z dawniejszą szlachtą Rzeszy, która odstępuje rządowi jurydykcyi patrymonialney służącej jej podług Aktu Związku Niemieckiego.

Deputacya miasta *Manheimu* ofiarowała d. 26 b. m. jenerałowi porucznikowi baronowi *Stockhorn* i dyrektorowi powiatowemu *Fröhlich* dwa pięknie ozdobione puhary z napisem: *Wdzięczne miasto Manheim, w czasie powodu d. 30 października 1824 roku; a to na pamiątkę ratunku, jaki ci szanowni mężowie dawali nieszczęśliwym podczas tej okropney klęski.*

Sasi, znajdujący się we Frankforcie nad Menem obchodzili d. 22 b. m. rocznicę urodzin Króla swego, *Fryderyka Augusta*, Nestora Monarchów Europejskich, który teraz zaczął 75 rok życia swego.

Towarzystwo centralne dobroczynności w *Düsseldorff* otrzymało składki do d. 22 b. m. 8073 talarów, na wsparcia nieszczęśliwych, którzy przez powoź majątek utracili. Zbierane na ten cel składki w kraju badańskim wynoszą już 58 364 złotych niemieckich.

Zdaje się, iż układy ze Stolicą Apostolską i rządem niderlandzkim względem konkordatu niewzięły pomyślnego skutku.

Gazeta, wychodząca w *Szafuzie*, donosi, iż wszyscy oficerowie zgo półku szwajcarskiego, podali jenerałowi dowodzącemu w *Bajonnie* oświadczenie, iż nie życzą sobie wejść do służby hiszpańskiej.

Miasta hannowerskie doznają częstych pożarów. Niedawno spaliło się miasteczko *Salzheimmendorf*, gdzie przeszło 100 domów zgorzało.

P R U S S Y.

Berlin d. 4 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Pan *Nagler*, jeneralny pocztmistrz oraz Nadzwyczajny Poseł i Pełnomocny Minister przy seymie Związku Niemieckiego, udał się ztąd niedawno do *Wiednia*.

Królewiec d. 26 grudnia.

(z teyże gazety.)

Rozpoczęty d. 14 listopada seym stanów prowincyi naszej ukończył się d. 22 b. m.

List prywatny z *Memla* donosi, iż tam w nocy z d. 20 na 21 b. m. był mocny wichur północno zachodni, przez co woda w porcie podniosła się do takiej wysokości, jak była w roku 1802. Zalała bulwark przy moście aż do komory składowey, tudzież przyległe ulice. Nowy rynek był podobny do jeziora; pływano po nim czółnami. Z powodu wojskającej się wody musiano wyprowadzić więźniów do domu główney straży. Szychty drzewa rozwały się, i gdyby woda jeszcze na kilka cali wezbrała, zalałaby komorę składową i ogromną zrzuciłaby szkodę. Dotąd słychać, iż tylko pewna ilość cukru i zboże w jednym spichrzu przemokło. Między godziną 9tą i 10tą zrana zaczęła woda opadać, a wieczorem o godzinie 5tej wróciła do brzegów. Częste i mocne burze popsuły drogę nad brzegiem i uczyniły ją niebezpieczną. Kupiec *Müller* z *Hamburga*, jadący pocztą do *Memla*, utonął między *Nidden* i *Schwarzort* z pojazdem i 4ma końmi. Znalaziono potém pojazd, konie, nieco sprzętów i pieniądze; lecz zwłók nieszczęśliwego kupca, którego śmierć mieszkający tu oyciec i małżonka zostawiona w *Hamburgu* z dwojgiem dzieci opiekują, tudzież ciała pocztyliona, dotąd jeszcze nie można było znaleźć. Kilku dniami pierwiej, pocztmistrz w *Nidden* był świadkiem, jak pocztylion wiozący pocztę listową, utonął, jadąc nad brzegiem; koń tylko z tłómczkiem z li-

stami uratował się. Od 9 tygodni panują także w Królewcu deszcze z wiatrem, przez co już kilkakrotnie niższe części miasta zalane były.

W Ł O C H Y.

Rzym d. 8 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Wiadomo, iż dawniejszy pierwszy minister i polubieniec Baszy Egiptskiego, otrzymał od niego pozwolenie, aby mógł wysłać syna swego *Abrahama Caschiur* do Rzymu na naukę w *Collegium de propaganda fide*. Przed rokiem zaś Nuncyusz papieżki w *Alexandryi* donosił, iż Basza oświadczył życzenie, aby Ojciec ś. mianował młodego *Abrahama Caschiur* Patryarchą w *Memphis*, i aby tenże mógł jak najprędzej objąć tę dostojność. Ze względu na wypływające ztąd korzyści dla religii katolickiej, Ojciec ś. na zgromadzeniu kardynałów postanowił nadać dostojność biskupią młodemu *Caschiur* (lubo jeszcze niemającemu wieku przepisanego kanonami, bo dopiero zaczął rok 25 i mianować go Patryarchą w *Memfis*). Młody *Caschiur*, otrzymawszy oraz 30 000 szekurów na wydatki podróży od *Collegium de propaganda fide*, udał się do *Kairu*. Lecz jakież pióro określi zadumienie Stolicy Apostolskiej po odebranej wiadomości, iż w *Kairze* nie tylko nie uznano nowego Patryarchy, lecz nawet terazniejszy minister baszy (gdyż ojciec *Caschiura* dawniejszy minister umarł) nie pozwolił mu wysieść na ląd. Młody Patryarcha znajduje się teraz w porcie *Genui*, gdzie odbywa kwarentanę.

— Dnia 16. —

Onegday ogłoszono tu edykt kardynała *Zurla*, jeneralnego wikaryusza, obeymujący przepisy względem ubioru kobiet. Wyrażono w nim: „Jeszcze w roku 1683, Papież *Innocenty XI*, kazał wydać surowe postanowienie, przeciwko nieprzyzwoitym ubiorom kobiet, i tym, któreby tak nagannym zwyczajem zawiniły, zagroził ekskomuniką. Zboleścią musiał teraz Ojciec ś. *Leon XII* postrzedz, iż niemało kobiet na ulicach i miejscach publicznych, a nawet w kościele, wykracza ubiorem swoim przeciw przystojności, i chociaż po odprawionych niedawno missjach i ćwiczeniach religijnych, i po oycowskiem przez Papieża napomnieniu, z powodu rozpoczynającego się świętego (Jubileuszowego) roku, spodziewać się należy zwrócenia na drogę cnoty i uczciwości, jednakże ze względu na ważność przedmiotu widzi się Jego Świątobliwość zniewolonym, zakazać wszelkiego nieprzyzwoitego ubioru pod zagrożeniem karami pieniężnymi i cielesnymi, mianowicie tym kobietom, które na pierwsze spójrzenie zdają się okryte, a jednak przez obcisłe suknie dają zgorszenie i obrażają przystojność. Wklada się obowiązek na rodziców, mężów i właścicieli domów, aby nad tém czuwali; zabrania się oraz wszystkim krawcom, szwaczkom i utrzymującym stroje, robić takowych sukien i przedawać. Zaleca się przełożonym kościołów, zakrystyanom i t. d. aby damy, chcące wchodzić do kościoła bez zastłony, lub w nieprzyzwoitym ubiorze, grzecznie wypraszały; upoważnia się ich oraz do wyprowadzenia gwałtem czyniących opór, w czem wyższa władza pomaga im będzie. Wzywa się nakoniec wszystkich proboszczów i księży, aby wszelkiemi sposobami przez napomnienia i kazania powściągali takowe nadużycie, i karność chrześcijańską w zupełnej świetności przywracali.” — W drugim tegoż dnia wydaném postanowieniu, zakazano oberżystóm i t. d. przyjmować nierządne i złą reputacją mające osoby płci żeńskiej pod żadnym pretekstem. Nie mogą także mieć w pokojach gościnnych żadnych gorszących malowań i rycin, tudzież gry zakazanej w domu swoim.

H I S Z P A N I A.

Madryt d. 16 grudnia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*)

P. Campo-Sagrado upraszał powtórnie Króla, aby go z Katalonii odwołano. Wyraził on, w przełożeniu swoim, „Katalonia jest spokojnie-

szą, aniżeli się spodziewać można było; lecz opinia powszechna jest więcej za ustawami rewolucyjnego rządu, niż za teraźniejszym rządem. Wszakże tak nazwani, *Negros*, zachowują się bardzo spokojnie.

Sławny doktor *Castello* dostał niespodzianie rozkaz oddalenia się z *Madrytu*.

Wojsko francuzkie, które wyszło już z *Madrytu*, i dostało rozkaz zatrzymania się w *Starej-Kasyli*, stoi ponad *Ebro* i *Duero*, jenerał tą dywizją dowodzący, mieć będzie główną kwaterę w *Vittoria*.

Anglik *Dawniejenerałny* inspektor ochotników Królewskich i dowódca wojska w Andaluzyi, nie był w *Kadyzie* dobrze przyjętym. Z odezwy muniypalności tamtejszey wyczytać można, że pomimo wezwania, ani jeden ochotnik nie stawił się pod chorągiew anglika. Widać, że duma hiszpanów, jest tym obrażona, ażeby służyć pod rozkazami cudzoziemca. Wyprawiony jenerał w odezwie jaką w *Kadyzie* wydał, chwając w ogólności Andaluzyanów, wymawia ostro, opieszałość i nieprzychylność, mieszkańcom miasta *Vejer* i *Medyna-Sedonia*. Podobnież mocne wyrzuty robi mieszkańcom miasta *Arcos de la Frontera*, gdzie nie mógł zebrać jednego oddziału ochotników, chociaż bandy łotrów codziennie w okolicach snują się i pod same bramy miasta zbliżać się ośmielają.

Kolumbijska korweta *Kongres*, ścigana przez hiszpański okręt wojenny *Azya*, wpadła pod *Huanco* na mieliznę i rozbiła się.

Donoszą z *Puerto-Rico*, że była tam straszliwa burza, przez 24 godzin trwająca, która zniszczyła zupełnie wioskę *Carborojo*, i przesłało 1170 domów w okolicach rozwalila.

F R A N C Y A.

Paryż d. 25 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Gdy 23ci artykuł ustawy konstytucyjney przepisuje, aby pierwsze zgromadzenie prawodawcze, po wstąpieniu nowego Króla na tron, ustanowiło listę cywilną jego na cały ciąg rządu; zdaje się więc, iż okoliczność ta, będzie również jednym z pierwszych przedmiotów, które Izbowi do naradzenia się podane zostaną. Teraźniejsze posiedzenia nie ukończą się zapewne w kwietniu, i podczas uroczystości koronacyi w maju, obrady zostaną odroczone. Izba Deputowanych składa się teraz z 430 członków.

Od czasu objęcia rządów teraźniejszego Króla Francuzkiego, podano 30,000 prośb o wsparcie z kassy cywilney. Chociaż Monarcha wszystkie prośby łaskawie przyjął i sam je czytał, niepodobna mu jednak było przychylić się do wszystkich. Do wyznaczonych w rocznicę imiennin swoich 200 pensy przydał niedawno 300. Rodziny czterech braoi *Chathelineau*, którzy w wojnie wandejskiej polegli, otrzymali 8,000 franków roczney pensyi. Na pomnik dla męczenników w *Quiberon* przeznaczył Monarcha 10,000 franków, Małżonka *Delfina* dała 500 franków ubogim krewnym jenerala *Pichgru*.

Przybyła tu Pani *Canning*, małżonka ministra angielskiego spraw zagranicznych.

Minister domu królewskiego, który od 3 miesięcy dał wystuchanie więcej niż 2,000 osób, ogłosił wezwanie, aby przez ciąg teraźniejszego posiedzenia Izba nie odwiedzano go bez potrzeby.

Czytamy w dziennikach tutejszych, iż kapitan pewnego okrętu angielskiego, który nie dawno zawiął do *Liverpool*, oświadczył, iż na Kanale pływa tyle towarów z rozbitych okrętów, że mógłby być niemi naładować swój okręt, gdyby mu czas pozwolił.

Z powodu częstych deszczów urwał się d. 15 b. m. znaczny kawał tarasu, przy zamku *Xięcia Orleanu* w *Amboise* i 5 domów ziemia zasypała; przez co jeden starzec utracił życie z córką swoją, a dwóch innych ludzi zostało skaleczonych.

Złożono Rządowi ogólny rapport o stratach, które nadzwyczajna powódź zrzuciła w gminach francuzkich nad *Renem*. Szkody są ogromne.

mne; kilka tysięcy ludzi nie ma schronienia i o-
dzieży, a nawet doznaje głodu. Przedsięwzięto
środki dla prędkiego zaradzenia nędzy.

Dnia 19 b. m. Arcy-Biskup *Paryzki* poświęcił
11 kapłanów, 39 dyakonów, 17 subdyakonów, 65
minorystów, w ogóle 156 osób.

Jeden z tutejszych dzienników wyraża, iż
list kardynała *Somaglia*, względem urządzenia in-
teressów duchownych na wyspie *Hayti* (*St. Do-
mingo*), w którym prezydenta *Boyer*a tytułuje naj-
wyższym naczelnikiem (*Chef supreme*), może być
uważany za pomyślny znak układów między Fran-
cją a wspomnianą wyspą.

Administracya więzień oznajmiła urzędownie,
iż z siedzących w 7miu tutejszych więzieniach
11,032 więźniów, od 1 stycznia do 1 grudnia r. b.
nie umarło jak 59, w więzieniach zaś *St. Denis* i
Villers-Cotterets, w których osadzonemi są wło-
częgi, żebracy i tym podobni, z 2,431 umarło 198.
Przyczyna tej różnicy, nie jest inna, jak że w o-
statnich więzieniach znajdują się starzy, rozpustni
i chorowici ludzie. Liczba osadzonych w nowych
więzieniach paryzkich wynosiła na początku tera-
źniejszego roku 3,821, a na początku b. m. 3,526.
W przeciągu tegoż czasu wypuszczonych zostało
9,672.

— Dnia 26. —

Z wojska naszego w Hiszpanii pozostanie 40sty
półk piechoty liniowej *Figueras*, a 19sty w *Seo-
Urgel*. Obie te twierdze są pod rozkazami jenera-
ła porucznika *Rottenburg*, dowodzącego dywizy-
ją we Wschodnich Pyrenach. *Barcelona*, *Ho-
stalrich* i *Korunna* są pod rozkazami jenerała poru-
cznika *Briset*, dowodzącego dywizją w Katalonii.
Powrót wszystkich półków został wstrzymany do
czasu nieograniczonego, wyjąwszy *Mozelski* półk
huzarów i 10ty półk lekkiej piechoty, z których
pierwszy uda się do *Lugdunu*, a drugi do *Awenionu*;
półki 11sty i 12sty piechoty liniowej pozostaną
w *Saragossie*.

— Dnia 28. —

Król Jmé mianował Pana *Ravez* Prezesem
izby deputowanych.

Wczora dał Monarcha wysłuchanie Xiążę-
ciu Sasko-Koburgskiemu *Leopoldowi*. Tegoż dnia
Delfin zwiedził więzienie wojskowe *Montigni*.

TURCYA.

Od granic tureckich dnia 14 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Gazety włoskie umieściły następujący arty-
kuł z *Ligowicy* pod d. 8 października, wyjęty z
gazety greckiej Telegraf: „Od różnych ziomków
naszych, którym się udało umknąć z obozu nieprzy-
jacielskiego, a zwłaszcza od dwóch młodzieńców,
zabranych w niewolę podczas niespodziewanego
wpadnięcia jazdy nieprzyjacielskiej na dolinę *Vra-
chori*, dowiedzieliśmy się, jaką szkodę zrzadzili Tur-
cy przez ten wypadek w tamecznej okolicy. Wszy-
stkim męszczyznom, których tam zostali, a któ-
rych było 30, pouncinali głowy; wzięli zaś z sobą 25
kobiet i dzieci. Za powrotem jazdy do *Cara-
vensera*, kazał *Omer* basza stracić 10 kobiet, o-
strzydz im głowy i przyłączyć do głów męszczyzn,
a potem na znak odniesionego zwycięstwa posłać
do *Laryssy*. W *Attyce* rozeszło się zupełnie wo-
jsko nieprzyjacielskie; piechota wsiadła w zatoce *Volo*
na statki i popłynęła do *Stambułu*, a jazda udała się
spiesznie do *Zeituni*, Jenerał grecki *Mitzos* zajął
miasto *Petraschik* (*Neopatra*).”

NIDERLANDY.

Bruzella dnia 28 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Xiążę *Oranii* przybył onegdaj z *Petersburga*
do tutejszej stolicy, a na wiosnę znowu tam wy-
jedzie po swoje małżonkę.

Druga Izba powszechnych stanów krajowych
odroczyła obrady swoje do 4 stycznia, a przez ten
czas kommissye zajmą się roztrząsaniem kilku
projektów do prawa.

ANGLIA.

Londyn dnia 21 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dnia 18 b. m. odprawiła się w *Windsor* rada
gabinetowa, na której postanowiono znowu odro-
czyć Parlament do d. 5 lutego. Tegoż dnia były
u Króla Jmci pokoje w *Windsor*; przy tej okolicz-
ności Lord *Erskine*, mianowany posłem naszym
przy dworze Wirtembrskim, pożegnał Monarchę,
a Vice-Hrabia *Strangford*, który powrócił ze *Stam-
bułu*, został przedstawiony Królowi Jmci.

Zebrana dotąd w tutejszej stolicy składka na
wsparcie wygnańców włoskich i hiszpańskich wy-
nosi 44,000 zł. pol.

W zeszłym tygodniu wyprawiono ztąd goń-
ca gabinetowego do *Ankony*, zktąd listy swoje po-
śle przez innego gońca do *Korfu*, i tam zaczeka na
jego powrót.

Gazeta Times twierdzi ciągle, iż Król Jmé
Francuzki powoła Xiążęcia *Polignac* do minist-
ryum swego.

Jedna z tutejszych gazet pisze, iż dwór rzym-
ski wstrzymał do późniejszego czasu żądanie, aby
duchowieństwu we Francji przywrócono dobra;
teraz zaś utrzymywanie xiąg stanu cywilnego ma
bydź oddane duchowieństwu.

Słychać, iż Rząd nasz przychylił się do żąda-
nia Kompanii Wschodnio-Indyjskiej, względem
powiększenia wojska w Indyach, dokąd albo po-
śle 6 półków, albo będące tam półki powiększy
jedną kompanią.

Czytamy w gazecie *Morning-Chronicle*, iż
Pan *Canning* jest w wielkim kłopotcie z powodu
interesów południowo amerykańskich. Pan *Hal-
lert*, jeneralny konsul *Buenos-Ayreski* w *Londynie*
nie jest jeszcze uznany, gdy tym czasem Pan *Por-
rish*, także konsul angielski w *Buenos-Ayres*, zo-
stał tam nayokazalej przyjęty. Podobnież przy-
jęto półkownika *Hamilton* w *Bagota*, gdy tymcza-
sem Pan *Hurtado* bawi w Anglii, jako prywatny
człowiek. Taki sam przypadek zachodzi względem
P. *Michilena*, posła meksykańskiego, kiedy
wiele honorów okazano Panu *Hervey* w *Mexyku*.

— Dnia 25. —

Xiążę *Wellington* miał niedawno dwie długie
narady z Hrabiami *Westmoreland* i *Bathurst*.
Słychać o rozdwojeniu zdań ministrów naszych,
względem interesów greckich i padania swobód
katolikom irlandzkim.

Gazety tutejsze umieszczają różne uwagi z
powodu, iż dobrowolne z gabinetu oddalenie się
Lorda *Sidmouth*, tak dawnego urzędnika, małe
wrażenie uczyniło, i że P. *Canning* ma wielką
przewagę.

Odebrane tu listy z Hiszpanii wyrażają, iż lu-
dowane w *Ferrolu* fregaty ukończą się w lutym lub
marcu i z oddziałem wojska, złożonym blisko z
500 ludzi popłyną na Ocean. Wojsko francuzkie
zaczęło wychodzić z *Korunny*, lecz z powo-
du powstałych zozruchów, natychmiast powró-
ciło. Donoszą także, iż były naczelnik polityczny
Escarro dowodzi bandą konstytucjonistów w *Ri-
oja*.

Składka, zbierana przez tutejszego bankiera
Goldchmidt dla Niemców, których powodź do nę-
dzy przywiodła, wynosi przeszło 80,000 zł. pol. w
Manchester zebrano już tym celem 52,800 zł. pol.

Rząd wyspy *Hayti* (*St. Domingo*) ma zaciąg-
nąć w *Londynie* pożyczkę w ilości 86 milionów
franków, dla wynagrodzenia francuzom, którzy po-
siadali tam plantacye.

Pozwolono drukować, Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 5 stycznia v. s. 1824 Roku.

О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.

1 Императорскаго Воспитательнаго дома опшъ С. Пешербургскаго Опекунскаго Совѣша симъ объявляешся, что въ ономъ продается за неплашежь проценшовъ заложенное недвижимое имѣніе Вишебскаго Помѣщика Викеннія Хржановскаго, состоящее Вишебской Губерніи Невельскаго Повѣша при Сельцѣ Мацковѣ 4, въ деревнѣ Починкахъ 18 и того мужеска пола двадцать двѣ души со всею принадлежащею къ онымъ землею и всякимъ на ней спроеніемъ; для чего и назначаются торги будущаго 1825 года апрѣля мѣсяца: первый 7го, вторый 9го и третій 14 числа; желающіе оное имѣніе купить благоволяшъ являшся въ Опекунской Совѣшъ означенныхъ числъ въ присудственное время гдѣ могутъ видѣть опись имѣнію и условія.

За Экспедишора Пешръ Мещерскій.

О г л о с з е н і е.

1. Od Rady Opiekunskiej Sankt-Petersburskiej CESARSKIEGO Domu wychowania ogłasza się: iż w niej sprzedaje się za nieopłacenie procentow, oddany na ewikcyą nieruchomości majątek Obywatela Witebskiego Wincetego Chrzanowskiego, położony w Gubernii Witebskiej powiecie Newelskim, składający się z przysiółka Mackowa dusz 4, ze wsi Poczynkach 18, w ogóle dusz płci męskiej 22, ze wszelką należącą do niego ziemią i wszelkiem na niej zabudowaniem, na co naczynają się targi następnącego 1825 roku w miesiącu aprylu: pierwszy dnia 7, drugi 9, a trzeci 14. Życzący kupić pomieniony majątek, zechcą przybydź do Rady Opiekunskiej w dniach oznaczonych w czasie posiedzenia, gdzie mogą widzieć inwentarz majątku i warunki.

За Экспедишора Пешръ Мещерскій.

1 Императорскаго Воспитательнаго дома опшъ С. Пешербургскаго Опекунскаго Совѣша симъ объявляешся, что въ ономъ продается за неплашежь проценшовъ заложенное недвижимое имѣніе Себежскаго Повѣша помѣщика Ивана Игнашовича Потриковскаго, состоящее Вишебской Губерніи Себежскаго Повѣша при имѣніи Кораснѣ дворовыхъ 11, въ деревняхъ Дубровнѣ 8, Поддубнѣ 18, Хамелище 24, Лугинкѣ 22, Обишелѣ 7, Шыжовѣ 17, Поддаче 18, Мельницѣ 12 и того спо придианъ семь душъ мужеска пола съ принадлежащею землею и на ней всякимъ спроеніемъ; для чего и назначаются торги будущаго 1825 года апрѣля мѣсяца: первый 7го, вторый 9го и третій 14 числа; желающіе оное имѣніе купить благоволяшъ являшся въ Опекунской Совѣшъ означенныхъ числъ въ присудственное время, гдѣ могутъ видѣть опись и условія.

За Экспедишора Пешръ Мещерскій.

1. Od Rady Opiekunskiej Sankt-Petersburskiej CESARSKIEGO Domu Wychowania ogłasza się, iż w niej sprzedaje się za nieopłacenie procentow, oddany na ewikcyą nieruchomości majątek, Obywatela powiatu siebiezkiego, Jana Ignacego syna Potrykowskiego, położony w Gubernii Witebskiej, powiecie Siebiezskim, przy majątku Korasnie dwornych dusz 11, we wsiach: Dubrownie 8, Poddubniu 18, Chamieliszczu 24, Ługinku 22, Obiteli 7, Pyżowiu 17, Poddacze 18, Mielnice 12, w ogóle 137 dusz płci męskiej, z należącą ziemią i na niej wszelkim zabudowaniem; na co naczynają się targi następnącego 1825 roku,

miesiąca kwietnia, w dniach 1szy, 7, 2gi 9, a trzeci 14; życzący kupić pomieniony majątek, zechcą przybydź do Rady Opiekunskiej w dniach oznaczonych w czasie posiedzenia, gdzie mogą widzieć inwentarze i warunki.

За Экспедишора Пешръ Мещерскій.

1. Administracya Dowódcy Wileńskiego Arsenalu ogłasza: iż, chociaż dom, do tegoż Arsenalu należący w mieście Wilnie, na Sawicz ulicy położony, przeznaczony był na sprzedaż, lecz że zdarzyła się jego potrzeba, stosownie do rozkazu Departamentu Artylleryyskiego, danego do Arsenalu Wileńskiego, pod dniem 21 zeszłego decembra z N. 11,554, wstrzymuje się sprzedaż jego na czas późniejszy, aż kiedy zupełnie stanie się niepotrzebnym, i powtórnie się przeznaczy na sprzedaż przez pomieniony Departament.

1. Ponieważ tutejszy dom handlowy G. i D. Zimmermann w interesie układów z uczestnikami wyż rzonego domu handlowego między sobą i z tymi, z którymi on zostawał w stosunkach handlowych, prosił Szlachetney Rady CESARSKIEGO miasta Rygi o *proclama ad convocandos creditores* rzonego domu handlowego, doktórey to próśby przychyłono się, i żałujący zostali odesłani do Szlachetnego Sądu Woytowskiego; przeto wzywają się przez tenże Sąd Woytowski wszyscy i każdy z tych, którzyby do domu handlowego G. i D. Zimmermann, z jakiegobądź powodu wynikłe pretensye i należności mieć sądzili, ażeby z prawnymi dowodami jawili się w przeciągu 6ciu miesięcy, od daty, naypóźniej do 18 kwietnia roku przyszłego do Sądu Woytowskiego *sub poena praeclusi et perpetui silentii*; a w przypadku jeśliby stawienie się miało nastąpić przez plenipotentów, wtedy ci w biegu tego ogłoszenia powinni złożyć prawne swe pełnomocnictwa do akt, w przeciwnem zdarzeniu stawianie będzie uważane na niebyłe. *Publicatum w Rydze dnia 18 października r 1824.*

E. J. Heidner.

Jud. P. Imp. Civ. Rig. p. t. S.

1. Sąd Exdywizorski za Remissą Litewsko-Wileńskiego Głównego Sądu 2go Departamentu na jednoczasowe usatysfakcyonowanie wszystkich kredytorów i pretensorow JW. Tadeusza Bystrama Podkomorzego, ustanowiony w Maiątku Gutminianach w powiecie upitskim exystujący; postanowił Dekret swój oczewisty w dniu 29 xbra roku teraz idącego ogłosić. Żeby więc interessowane wtem dziele strony na pomieniony termin dla oświadczenia swych względnie dekretu zamiarow iawiły się zawiadania. Dat. roku 1824 mca xbra 18 dnia.

Antoni Kociell Sędzia Ziemi Ptu Zawileyskiego Exdywizor przyzdujący.

Anioł Książ Zagiell pisarz Ziemi ptu Wilkomierskiego Exdywizor.

Adam Wądołowski Sędzia Ziemi powiatu Kowieńskiego Exdywizor.

Michał Grądzki Ziemi ptu wilkom. i Exdywizorski Regent.

Od Mińskiej Skarbowey Izby ogłasza się; iż niżej wyrażone skarbowe majątki i czynszowe artykuły wypuszczają się od d. 12 apryla następującego 1825 roku, na oznaczony na przeciw każdego czas, w arendowną dzierżawę, a zatem życzący wziąć w arendę, zechcą przybyć do tej Izby, z dostatecznymi w proporcji dwóletniego dochodu ewikcyami, do targow na terminy: 1szy 9, 2gi 10, a 3ci ostateczny d. 15 marca 1825 roku. Majątki zaś te są następujące:

Nazwiska majątkow.	w nich folwarkow.	Podług ostatecznej rewizyi.			Rocznego podług inwentarzew płacącego się dochodu i naddanych tak przy poprzednich jako i przy ostatnich targach.				Na wiele lat?		
		Dy. mow.	D u s z męż. żeń.		Srebrem Rubli Kop.		Asygn. Rubli Kop.				
<i>W powiatach.</i>											
<i>Wileyskim.</i>											
W miasteczku Markowie pustoszy ziemi uprawney 6 włok 15 morgow i sianożęci 2 włoki 5 morgow 150 prętow	—	—	—	—	97	65	—	—	Na dwanaście lat.		
Starostwo Bytkowskie uprawney 105, sianożęci 7 dziesięcin z sąznięmi	—	—	—	—	68	—	—	—			
<i>Dziśnieńskim.</i>											
Część starostwa Sutorowickiego	—	2	5	6	62	40	—	—			
Część starostwa Bernatowskiego: uprawney 206, sianożęci 21 dziesięcin z sąznięmi	—	—	—	—	71	20	—	—			
Starostwa Brasławskiego folwark Marjanow	1	10	21	31	989	6 $\frac{3}{4}$	—	—			
<i>Borysowskim.</i>											
Starostwo Swiridowskie	1	25	76	82	427	60	—	—			
— — Hibayłowskie	1	46	106	116	601	42 $\frac{1}{2}$	—	—			
<i>Bobruyskim.</i>											
Woytowstwo Zaluskie	1	95	259	249	1437	5 $\frac{1}{2}$	919	98 $\frac{1}{2}$			
Starostwo Grajewszczyzna, uprawney 19, sianożęci 1 dziesięcina z sąznięmi	—	—	—	—	12	96	a nadda no 180	no 1 $\frac{1}{2}$			
<i>Pińskim.</i>											
Starostwo Saczkowickie	—	6	13	15	2	4	—	—			
Starostwo Suszyckie, uprawney 59, sianożęci 4 dziesięciny z sąznięmi	—	—	—	—	69	—	—	—			
Czerniachowskie, uprawney 16 dziesięcin z sąznięmi	—	—	—	—	76	—	—	—			
					46	20	—	—			
					3	30	—	—			
					14	25	—	—			
					2	75	—	—			

Sowietnik Teodor Altard
Sekretarz Michał Iwanow.
Stoła naczałnik Hołyniewicz.

1. W dzień Nowego Roku zginęła młoda suczka z rodzaju Tryksów, kasztanowata, z krótko uciętymi uszami i ogonem; ktokolwiekby dostawił oną do kamienicy Szwarca na Zamkowej ulicy, lub też okazał miejsce, gdzie się znajduje, pięć rubli srebrem nagrody odbierze.

2. Z majątku Szereykiszek w Płocie Wileń. położonego dziedzictwa Xcia Józefa Giedroycia Szam. b Dwor. Pol., w roku idącym w miesiącu Grze zbiegł poddany na imie Michał syn Barłomieja Baško, którego przymioty następują: urody średniej, twarzy okrągłej, nosa małego i spłaszczonego, włosów świątłych rzadkich, w nos

mówi, głuchy, wieku lat 25. Lat zaś dwie wprzódy, zbiegł także poddany, Jakób Jerzego syn Smuyko, oczu i włosów ciemnych, nosa małego w górę zadartego, urody małej, pochyło nieco chodzi, po polsku mówi czysto, wieku lat 21, ktoby z takich ludzi miał którego w swym majątku, raczy odesłać onego na miejsce ząd zbiegł, lub do Powiatowej Wileń. Policji, wrazie zaś przeciwnym dziedzic onych, przymuszonym będzie, za wysłaniem dopominać się w właściwym miejscu, o kary na przechowujących prawami przepisane, i w tym celu mniejsze przez awizacyą w Kuryerze Lit. czyni się ostrzeżenie.

Józef Xiążę Giedroyc.